

POSTANOWIENIE Z DNIA 10 CZERWCA 2008 R.

KSP 2/08

Wyrażony w art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843) w słowach „w toku postępowania” termin do wniesienia skargi jest zachowany, jeżeli skarga została złożona na tym etapie postępowania karnego, którego dotyczy.

*Przewodniczący: sędzia SN W. Płóciennik (sprawozdawca).*

*Sędziowie SN: K. Cesarz, M. Gierszon.*

Sąd Najwyższy w sprawie skargi pełnomocnika Ryszarda L, Arkadiusza K. i Bogdana G., na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w P., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 10 czerwca 2008 r.

p o s t a n o w i ł   pozostawić skargę bez rozpoznania.

U Z A S A D N I E N I E

Sprawa m.in. Ryszarda L., Arkadiusza K. i Bogdana G. wpłynęła do Sądu Apelacyjnego w P. w dniu 26 maja 2003 r. Sąd ten, po rozpoznaniu apelacji stron, orzeczeniem z dnia 2 grudnia 2003 r. uchylił wyrok Sądu Okręgowego w S., także w odniesieniu do skarżących, i przekazał sprawę

sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. W dniu 26 października 2004 r. akta sprawy przekazane zostały Sądowi Okręgowemu w S., przed którym postępowanie karne toczy się nadal. Skarga pełnomocnika oskarżonych na naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wpłynęła do Sądu Najwyższego w dniu 22 kwietnia 2008 r., a podniesione w niej argumenty dotyczą wyłącznie opisanego wyżej sposobu procedowania przed Sądem Apelacyjnym w P.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności jest kwestia dopuszczalności merytorycznego rozpoznania wniesionej skargi.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843), nazywanej dalej ustawą o skardze na przewlekłość postępowania, strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego (przewlekłość postępowania). Z przepisu tego, połączonego z tytułem ustawy oraz treścią jej art. 1 wynika jasno, że ewentualna przewlekłość postępowania może wiązać się wyłącznie z postępowaniem sądowym (działaniem lub bezczynnością sądu albo komornika sądowego) w obszarze niejako postępowania głównego co do istoty (wyjaśnienie okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy), egzekucyjnego albo w sferze wykonania orzeczenia sądowego. W przepisach art. 5 ust. 1 i

2 ustawy o przewlekłości postępowania przewidziano, że skargę o stwierdzenie, iż w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się w toku postępowania w sprawie, przy czym składa się ją do sądu, przed którym toczy się postępowanie. Przepis art. 5 ust. 1 ustawy zawiera więc swoisty termin, w którym skarga może być wniesiona – „w toku postępowania w sprawie”. Przytoczone określenie normatywne budzi zasadnicze wątpliwości interpretacyjne. Z treści przepisów ustawy nie wynika bowiem jednoznacznie, czy „w toku postępowania w sprawie” należy rozumieć jako postępowanie sądowe w całości, czy też jako tylko poszczególne etapy postępowania sądowego. Biorąc pod uwagę rodzaje postępowań wymienionych w art. 3 ustawy, do których odnoszą się przepisy o skardze oraz treść 8 ust. 2 ustawy (w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania toczącego się na skutek skargi sąd stosuje odpowiednio przepisy o postępowaniu zażaleniowym obowiązujące w postępowaniu, którego skarga dotyczy), termin „postępowanie” wyklądać należy na gruncie regulacji procesowej, według której prowadzona jest sprawa, w której złożono skargę. Na gruncie rozważanej sprawy mowa jest zatem o złożeniu skargi w toku postępowania karnego. Użyte w art. 1 k.p.k. wyrażenie normatywne „postępowanie karne” odnosi się nie tylko do głównego nurtu procesu, w szczególności w fazie sądowej, ale obejmuje także postępowanie przygotowawcze oraz różne kategorie postępowań, pozostających w określonym stosunku do wspomnianego nurtu głównego, a więc postępowań pomocniczych, szczególnych, incydentalnych czy uzupełniających (por. Z. Gostyński red.: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 1998, s. 152). Ponadto przepisy Kodeksu postępowania karnego mają także zastosowanie do postępowania w kwestii odpowiedzialności cywilnej, związanego z postępowaniem karnym, a także stosuje się je odpowiednio w niektórych postępowaniach uregulowanych w odrębnych ustawach, np. w postępowaniu karnym wykonawczym (art. 1 § 2 k.k.w.)

Jest jasne, że zważywszy na treść art. 2 ust. 1 ustawy, ustawodawca wyodrębnił i oddzielił od siebie postępowania sądowe, prowadzone niejako co do istoty sprawy, od postępowań egzekucyjnych i dotyczących wykonania orzeczenia sądowego i wyłączył spod kontroli w drodze omawianej ustawy fazę postępowania przygotowawczego (rozszerzenie działania ustawy o skardze na przewlekłość postępowania na tę fazę postępowania karnego zostało przewidziane w projekcie ustawy o zmianie ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez uzasadnionej zwłoki, który aktualnie znajduje się na etapie uzgodnień międzyresortowych – <http://www.ms.gov.pl/projekty/projekty.php#sec6>). Oznacza to, że użyte w art. 5 ust. 1 ustawy określenie „w toku postępowania” (karnego) nie może oznaczać postępowania karnego w podanym wyżej rozumieniu. Rozważając kwestię terminu, po upływie którego skarga na przewlekłość postępowania nie może być wniesiona skutecznie, w piśmiennictwie wskazywano, że skarga może być wniesiona po zaistnieniu stanu, który w ocenie skarżącego uzasadnia podniesione w niej zarzuty, nie później jednak niż do czasu prawomocnego zakończenia postępowania (por. M. Romańska, Skarga na przewlekłość postępowania sądowego, PS 2005, nr 11-12, s. 66; P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński, Skarga na przewlekłość postępowania sądowego. Komentarz. Kraków 2007, s. 54), przy czym przywołane stanowiska nie odwołują się do analizy językowej omawianego przepisu, akcentując w pierwszej kolejności cele i funkcje ustawy o skardze na przewlekłość postępowania sądowego. Podobne stanowisko zajęto także w wielu rozstrzygnięciach sądowych (por. m.in.: postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2004 r., III SPP 23/04, OSNP 2005, z. 9, poz. 137; z dnia 27 lipca 2005 r., III SPP 127/05, PiZS 2005, z. 11, poz. 25; z dnia 19 stycznia 2006 r., III SPP 165/05, OSNP 2006, z. 23-24, poz. 374, z dnia 26 lipca 2006, III SPP 30/06, OSNP 2007, z. 15-16, poz. 240 oraz postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z

dnia 7 października 2004 r., I S 5/04, Lex nr 193670). Argumentu normatywnego, przemawiającego za wskazanym poglądem, upatrywać można w treści art. 16 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, z którego wynika, że strona, która nie wniosła skargi ma przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić – na podstawie art. 417 k.c. – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Rzecz jednak w tym, że przepis ten nie usuwa wskazanych wcześniej wątpliwości, bowiem co najwyżej modyfikuje wyrażenie z art. 5 ust. 1 ustawy przez dookreślenie, iż skargę należy złożyć „w toku postępowania” co do istoty sprawy. Istota sprawy karnej wiąże się z celami postępowania karnego sformułowanymi w art. 2 k.p.k. W jej nurcie głównym sprowadza się do oceny, czy doszło do popełnienia przestępstwa, ustalenia jego ewentualnego sprawcy i pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej. Przy takim pojmowaniu istoty sprawy, postępowanie karne kończyłoby się z chwilą uprawomocnienia wyroku, czyli najpóźniej po wydaniu orzeczenia przez sąd drugiej instancji. Przyjęcie takiego rozwiązania prowadziłoby do konsekwencji niemożliwych do zaakceptowania na gruncie ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. Poza obszarem działania tej ustawy pozostałoby bowiem postępowanie okołokasacyjne, a także postępowania: kasacyjne, w przedmiocie wznowienia postępowania, o ułaskawienie czy o wydanie wyroku łącznego. Tymczasem przewlekłość postępowania sądowego we wskazanych fazach czy przedmiotach postępowania, mogłaby pozbawić stronę prawa, czy w istotny sposób ograniczyć jej prawa – do sądu, bądź rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, ochrona których legła u podstaw regulacji zawartej w omawianej ustawie. W zaistniałej sytuacji prawomocne zakończenie postępowania karnego, w jego głównym nurcie, nie może być kryterium pozwalającym na ocenę, czy skarga na przewlekłość postępowania została złożona z zachowaniem terminu wynikającego z art. 5 ust. 1 ustawy. Rozwiązania problemu na

plaszczyźnie językowej poszukiwać należy w relacji między przepisami art. 5 i art. 2 ust. 1 oraz art. 4 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. Z zestawienia tych przepisów wynika, że skargę wnosi się w toku postępowania (art. 5 ust.1), o ile postępowanie trwa dłużej niż to konieczne (art. 2 ust. 1), skargę składa się do sądu, przed którym toczy się postępowanie (art. 5 ust. 2), zaś sądem właściwym do rozpoznania skargi jest sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie (art. 4 ust. 1). Posłużenie się przez ustawodawcę czasem terażniejszym, zwłaszcza w treści art. 2 ust. 1 ustawy oznacza, że przepis ten odwołuje się do stanu istniejącego w chwili wniesienia skargi (por. m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III SPZP 1/07, Lex nr 341671 i postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2005 r., III SPP 109/05, Lex nr 158365; z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, OSNP 2006, z. 5-6, poz. 102; z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05, OSNP 2006, z. 21-22, poz. 342 i z dnia 6 grudnia 2006 r., III SPP 42/06, niepubl.). Zatem ocena dokonywana przez sąd właściwy dla rozpoznania skargi na przewlekłość postępowania nie odnosi się do wcześniejszych etapów postępowania w sprawie, które zostały już zakończone (zamknięte) w wyniku wydania stosownych orzeczeń kończących postępowanie przed sądem danej instancji i ewentualnego przekazania akt sprawy sądowi właściwemu do prowadzenia dalszych czynności procesowych, lecz jedynie do etapu postępowania przed tym sądem, przed którym postępowanie nadal się toczy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 76/05, OSNP 2005, z. 21, poz. 345; z dnia 3 czerwca 2005 r., III SPP 109/05; z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05; z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05 i z dnia 6 grudnia 2006 r., III SPP 42/06 niepubl.). W konsekwencji przyjąć należy, że określony w art. 5 ust. 1 ustawy termin do wniesienia skargi na przewlekłość postępowania sądowego zostanie dochowany, jeżeli skarżący wniesie skargę wskazującą na zaistnienie przewlekłości w aktualnie to-

czącym się postępowaniu, z uwzględnieniem jego instancyjnej fazy, bowiem o dopuszczalności skargi przesądza stan rzeczy istniejący w chwili jej wniesienia. Fakt, że prowadzone w danej instancji postępowanie zakończyło się wydaniem orzeczenia i przekazaniem akt sprawy do sądu właściwego innej instancji, prowadzącego aktualnie postępowanie, powoduje, że skarga na przewlekłość postępowania wskazująca na przewlekłość w toku zakończonego już instancyjnie postępowania, wniesiona już po przekazaniu akt sądowi innej instancji, jest złożona z naruszeniem terminu wynikającego z art. 5 ust. 1 ustawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 76/05 i z dnia 25 stycznia 2008 r., III SPP 50/07; postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 września 2005 r., II FPP 15/05 – Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych – strona internetowa; postanowienia Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 czerwca 2007 r. II AS 2/07, OSAB 2007, z. 2, poz. 37 i Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 25 października 2006 r., II S 16/06, LEX nr 217227; odmiennie M. Romańska, Skarga na (...), *op. cit.*, s. 55 – 55, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2004 r., III SPP 48/04, OSNP 2005, z. 5, poz. 75 i z dnia 30 marca 2006, KSP 1/06, niepubl., przy czym w uzasadnieniach tych orzeczeń kwestia rozumienia pojęcia „w toku postępowania” nie była rozważana).

Efekty przedstawionego wyżej rozumowania korespondują ze złożonym, fazowym charakterem postępowania karnego oraz istotą skargi na przewlekłość postępowania, jako szczególnego środka odwoławczego (prawnego). Sądowe postępowanie karne, w swoim nurcie głównym, ma charakter skargowy, co oznacza, że jest wszczynane na żądanie uprawnionego oskarżyciela. Prowadzenie postępowania odwoławczego, a więc przejście do dalszej fazy postępowania, uzależnione jest od woli stron i skutecznego wniesienia środka odwoławczego. Co oczywiste, brak środka odwoławczego powoduje, że postępowanie kończy się prawomocnym

orzeczeniem wydanym w toku rozpoznania sprawy w pierwszej instancji. Wszczęcie postępowania okołokasacyjnego jest uzależnione, co do zasady, od złożenia przez stronę wniosku o doręczenie orzeczenia sądu odwoławczego wraz z jego uzasadnieniem, zaś prowadzenie postępowania kasacyjnego czy w przedmiocie wznowienia postępowania zależy od skutecznego wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Również prowadzenie innych postępowań (np. w przedmiocie ułaskawienia czy odszkodowania za niesłuszne skazanie) zależne jest od skutecznego złożenia wniosku wszczynającego postępowanie (co do zasady, jedynie w przedmiocie wydania wyroku łącznego możliwe jest także działanie sądu z urzędu). W świetle dotychczasowych wywodów jest oczywiste, że w sytuacji, gdy postępowanie w sprawie toczy się na etapie rozpoznawania kasacji, złożenie skargi na przewlekłość postępowania, do której miało dojść w postępowaniu przed sądami pierwszej czy drugiej instancji, następuje z naruszeniem terminu określonego w art. 5 ust. 1 ustawy. Zważywszy na charakter postępowania karnego, nie ma podstaw, by w odmienny sposób traktować sytuację, gdy zakończeniu uległo postępowanie przed sądem pierwszej instancji, a skarga na przewlekłość w tej fazie została złożona dopiero w toku postępowania drugoinstancyjnego, czy sytuację, gdy zarzuty skargi odnoszą się do postępowania odwoławczego, a akta sprawy, po wydaniu orzeczenia o charakterze kasatoryjnym i wykonaniu innych niezbędnych czynności (np. sporządzenie i doręczenie uzasadnienia orzeczenia) przekazane już zostały sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania sprawy. Warto również podkreślić, że poszczególne fazy postępowania karnego różnią się celami procesowymi oraz rodzajem koniecznych do podjęcia i przeprowadzenia czynności procesowych, co nie może pozostać bez znaczenia dla poczynionych rozważań, choćby z punktu widzenia sformułowanych w art. 2 ust. 2 ustawy przesłanek umożliwiających stwierdzenie zaistnienia przewlekłości w sprawie.



Potrzeba uchwalenia ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wynikała z konieczności po wydaniu wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 października 2000 r. w sprawie *Kudła v. Polska* w związku z zarzutem naruszenia art. 6 i 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284). Zgodnie z art. 13 konwencji, każdy, czyje prawa i wolności zawarte w niniejszej konwencji zostały naruszone, ma prawo do skutecznego środka odwoławczego do właściwego organu państwowego także wówczas, gdy naruszenia dokonały osoby wykonujące swoje funkcje urzędowe. Zważywszy, że przewlekłość postępowania sądowego jest naruszeniem gwarantowanego w art. 6 konwencji prawa do sądu, czy do rzetelnego procesu, uchwalenie ustawy o skardze na przewlekłość postępowania stanowiło zagwarantowanie wynikającego z art. 13 konwencji prawa do skutecznego środka odwoławczego. Fakt, że skarga na przewlekłość postępowania jest swoistym środkiem odwoławczym, potwierdzają przepisy samej ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. W art. 8 ust. 2 ustawy wskazano przecie, że w sprawach nieuregulowanych w ustawie do postępowania toczącego się na skutek skargi sąd stosuje odpowiednio przepisy o postępowaniu zażaleniowym obowiązujące w postępowaniu, którego skarga dotyczy. W postępowaniu karnym środek odwoławczy służy od orzeczeń (zarządzeń) a także, w przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego przypadkach, na czynności lub zaniechania czynności. Istotne wszakże jest to, że zgodnie z art. 425 § 3 k.p.k. odwołujący się, z wyjątkiem oskarżyciela publicznego, może skarżyć jedynie rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszające prawa lub szkodzące jego interesom. Istotą wynikającego ze wskazanego przepisu *gravamen* jest domniemanie, że przedmiot zaskarżenia jest niekorzystny dla skarżącego, a punkt ciężkości spoczywa na subiektywnym, ale uzasadnionym przekonaniu

skarżącego. W postępowaniu karnym skuteczne wniesienie wszystkich środków odwoławczych, a szerzej środków zaskarżenia, z wyłączeniem wniosku o wznowienie postępowania, uzależnione jest od dochowania określonego ustawowo terminu. Oznacza to istnienie racjonalnej relacji między zdarzeniem uzasadniającym zaistnienie *gravamen* a terminem, w którym możliwe jest skuteczne wniesienie środka odwoławczego. Odmienne traktowanie skargi na przewlekłość postępowania przez dopuszczenie możliwości wnoszenia skargi na przewlekłość postępowania zaistniałą, według skarżącego, w zakończonej już fazie postępowania, pozostawałoby w sprzeczności z oczywistymi przecież regułami postępowania karnego.

Poprawność przedstawionego wyżej rozumowania, odwołującego się do wykładni językowej i systemowej, zestawić należy z celami ustawy. Jak już wspomniano, procedowanie ze skargi na przewlekłość jest postępowaniem incydentalnym (wpadkowym) w ramach postępowania co do istoty sprawy. Z przepisów ustawy, a zwłaszcza art. 8 ust. 2 wynika niedwuznacznie, że skarga na przewlekłość postępowania jest szczególnym rodzajem środka odwoławczego, a ściślej mówiąc, zażalenia. Postępowanie ze skargi na przewlekłość postępowania nie jest więc samodzielny postępowaniem zmierzającym do stwierdzenia przewlekłości i ewentualnego zasądzenia z tego tytułu odpowiedniego zadośćuczynienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005, z. 5, poz. 71; odmiennie P. Górecki, S. Stachowiak, P. Wiliński: Skarga (...), *op. cit.* s. 26 – 27). Według przepisów art. 12 ustawy, uwzględniając skargę, sąd stwierdza, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość, a nadto, na żądanie skarżącego, może zalecić podjęcie przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty, odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie lub przyznać skarżącemu odpowiednią sumę pieniężną w wysokości nieprzekraczającej 10 000 zł. Mimo obligatoryjnego charakteru rozstrzygnięcia w przedmiocie zaistnienia przewlekłości postę-

powania, w razie rzeczywistego zaistnienia takiej przewlekłości, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, celem skargi na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie jest stwierdzenie przewlekłości, jaka wystąpiła w zakończonym już postępowaniu sądowym, lecz spowodowanie podjęcia przez sąd, przed którym postępowanie w sprawie się jeszcze toczy i jest dotknięte przewlekłością, działań zapobiegających dalszej przewlekłości postępowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2005 r., III SPP 113/04, OSNP 2005, z. 9, poz. 134; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 76/05; z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 72/05; z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 9/06, niepubl.; z dnia 10 maja 2006 r., III SPP 19/06, OSNP 2007, z. 11-12, poz. 179; z dnia 7 czerwca 2006 r., III CSP 1/06, Lex nr 347333; z dnia 21 czerwca 2006 r., III SPP 24/06, niepubl.; z dnia 26 lipca 2006 r., III SPP 30/06; z dnia 15 grudnia 2006 r., III CSP 2/06, niepubl.). Uwzględnienie skargi ma spełnić przypisaną jej funkcję wymuszenia nadania takiego biegu sprawie sądowej, który umożliwi sprawne ukończenie postępowania. W związku z tym pozbawione byłoby takiego znaczenia stwierdzenie przewlekłości w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem sądu. Osiągnięcie wskazanych celów skargi nie jest możliwe także w stosunku do etapów postępowania poprzedzających postępowanie, w toku którego skarga została wniesiona (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2006 r., III SPP 30/06 i z dnia 6 grudnia 2006 r., III SPP 42/06). W zaistniałej sytuacji bezprzedmiotowe staje się też zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej, zwłaszcza wobec treści art. 16 ustawy przewidującego, że strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy, może dochodzić – na podstawie art. 417 k.c. – naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy. Kwestia ta nie może budzić wątpliwości w sytu-

acji wniesienia skargi na przewlekłość postępowania już po zakończeniu etapu postępowania, którego skarga ta dotyczy. Inaczej rzecz się ma w układzie, gdy skarga została złożona w toku etapu postępowania, który został zakończony przed rozpoznaniem skargi (przed rozpoznaniem skargi ustala przewlekłość postępowania na jego określonym etapie). W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości podkreśla się również funkcję kompensacyjną przewidzianego w art. 13 Europejskiej Konwencji o Ochronie Prawa Człowieka i Podstawowych Wolności środka odwoławczego (por. m.in. wyrok ETPCz z dnia 14 czerwca 2005 r. *Krasuski v. Polska*, skarga nr 61444/00, w którym stwierdza się: „Środki dostępne dla skarżącego w prawie krajowym dla wniesienia skargi na nadmierną długość postępowania są >skuteczne< w rozumieniu art. 13 Konwencji, jeżeli >zapobiegają zarzucanemu naruszeniu, bądź jego dalszemu trwaniu lub dają odpowiednie wynagrodzenie za każde naruszenie, które już zaszło<. Art. 13 zatem, oferuje alternatywę: środek jest >skuteczny< jeżeli może zostać użyty do przyspieszenia wydania orzeczenia przez sądy prowadzące postępowanie lub daje skarżącemu odpowiednie wynagrodzenie za zwłokę, jaka już zaszła. Fakt, że dany środek ma charakter czysto kompensacyjny nie jest decydujący, bez względu na to, czy dane postępowanie zostało zakończone, czy nadal się toczy”). Warto przy tym zauważyć, że przytoczone stanowisko opiera się na innej regulacji prawnej i uwzględnia odmienną praktykę orzeczniczą. Rozstrzygnięcia Trybunału uwzględniają treść normatywną Konwencji i przy orzekaniu w przedmiocie zadośćuczynienia z reguły biorą pod uwagę cały przebieg postępowania, a niekiedy kilku postępowań (por. np. wyrok ETPCz z dnia 23 października 2007r. w sprawie *Tur v. Polska*, skarga nr 21695/05). Według ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, jak wykazano to już wyżej, ocenia się tylko jedną fazę postępowania. Zważywszy na treść regulacji zawartych w przepisach art. 15 ust. 1 i 16 ustawy, przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej następuje

jako wstępna (tymczasowa) rekompensata (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 r., III SPP 42/04 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05). Zważywszy na kompensacyjną funkcję ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, jeszcze bardziej podkreśloną we wspomnianym wcześniej projekcie zmiany ustawy, w którym przewiduje się obligatoryjne przyznanie sumy pieniężnej w przypadku złożenia stosownego wniosku przez skarżącego oraz rozumienie funkcji skuteczności środka odwoławczego przewidzianego w art. 13 konwencji, poczynione zastrzeżenie nie zwalnia sądu z obowiązku rozpoznania skargi wniesionej skutecznie, tj. z zachowaniem terminu przewidzianego w art. 5 ust. 1 w przypadku zakończenia postępowania, którego skarga dotyczyła, nawet jeśli wiązało się to z wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie co do istoty (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., III SPZP 1/07; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2008 r., III SPP 50/07; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 11 maja 2005 r., II S 6/05, KZS 2005, z. 21, poz. 345).

Podsumowując należy stwierdzić, że wyrażony w art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843) w słowach „w toku postępowania” termin do wniesienia skargi jest zachowany, jeżeli skarga została złożona na tym etapie postępowania karnego, którego dotyczy.

Przechodząc na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić należy, że skarga na przewlekłość postępowania została złożona po przeszło 3 latach od zakończenia postępowania przed Sądem Apelacyjnym w P., w toku którego doszło do niewątpliwej i rażącej przewlekłości. Rzecz jednak w tym, że przywoływane przez skarżących fakty nie odwołują się do stanu istniejącego w chwili wniesienia skargi, co czyni tę skargę spóźnioną, a w konse-

kwencji wniesioną po terminie. Odmienne rozstrzygnięcie w sprawie KSP 1/06 Sądu Najwyższego, na które powołuje się autor skargi, ma charakter odosobniony oraz nie uwzględnia zmieniającego się i aktualnie utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych.

W konsekwencji powyższych rozważań, na podstawie art. 430 § 1 k.p.k. w zw. z art. 429 § 1 k.p.k. skargę wniesioną przez pełnomocnika oskarżonych Ryszarda L., Arkadiusza K. i Bogdana G. należało pozostawić bez rozpoznania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2004 r., III SPP 23/04, OSNKW 2005, z. 2, poz. 16).